

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 października 2015 roku (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda czynność prawną dobrowolnego poddania się egzekucji przez C. N. w formie aktu notarialnego z dnia 1 lutego 2011 roku sporządzonego przez Notariusza R. K. (rep. A nr 581/2011), na mocy którego C. N. dobrowolnie zobowiązał się do uiszczania na rzecz swojego syna – N. B. C. N., świadczenia alimentacyjnego w wysokości 10.000 zł miesięcznie, w celu umożliwienia zaspokojenia przysługujących powodowi względem C. N. wierzytelności z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 15 czerwca 2007 roku, stwierdzonej tytułem wykonawczym w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr 1H/ (...) z dnia 1 grudnia 2011 roku wraz z klauzulą wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 16 stycznia 2012 roku w postępowaniu o sygnaturze II 1 Co 131/12. Wniesiono również o zasądzenie od pozwanego małoletniego N. N. (1), reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego – A. L., kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz o udzielenie zabezpieczenia przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika przy Sądzie Rejonowym w Łasku M. K. pod sygn. akt KM 24420/12/MK przeciwko C. N. z nieruchomości położonej w B., gmina L., objętej księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Łasku, V Wydział Ksiąg Wieczystych, a w konsekwencji wstrzymanie wykonania planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży w drodze licytacji ww. nieruchomości, którego projekt został sporządzony przez ww. komornika, w części dotyczącej kwoty przyznanej do wypłaty pozwanemu tj. 132 524,42 zł.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że C. N. zawarł z powodem umowę kredytu hipotecznego na kwotę 499.692,81 zł. W dniu 28 lutego 2011 roku kredytobiorca dokonał ostatniej wpłaty na poczet kredytu i zaprzestał dokonywania dalszych spłat. Po bezskutecznym wezwaniu do spłaty wymagalnego zadłużenia, powód wypowiedział umowę kredytu, wystawił bankowy tytuł egzekucyjny, któremu nadano sądową klauzulę wykonalności. Na podstawie opisanego tytułu wykonawczego wierzyciel wszczął egzekucję z nieruchomości dłużnika położonej w B.. Nieruchomość została sprzedana, w dniu 8 lipca 2014 roku do ksiąg wieczystych wpłynął wniosek o wpisanie nowego właściciela. Powód wskazał, że mocą aktu notarialnego z dnia 1 lutego 2011 roku C. N. zobowiązał się do uiszczania na rzecz swojego syna N. N. (1) świadczenia alimentacyjnego w wysokości 10.000 zł miesięcznie – począwszy od listopada 2010 roku do dnia uzyskania przez zobowiązanego pełnoletności. C. N. dobrowolnie poddał się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. Po dokonaniu tej czynności dłużnik nie dokonał ani jednej wpłaty na poczet dziecka, zaś przedstawicielka ustawowa małoletniego nigdy nie wystąpiła o przymusową spłatę tych alimentów. Tym samym zaległość alimentacyjna zgłoszona do postępowania egzekucyjnego wyniosła 360.000 zł. W dniu 13 sierpnia 2015 roku Komornik M. K. sporządził projekt planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości dłużnika w drodze licytacji, według którego pozwany w niniejszym postępowaniu N. N. (1) ma otrzymać całą kwotę ze sprzedaży nieruchomości poza opłatami na rzecz komornika i kosztami egzekucyjnymi. Powodowy bank, jako wierzyciel hipoteczny ma otrzymać jedynie zwrot kosztów w egzekucji, tj. 2.797,38 zł. Zdaniem powoda czynność prawna dobrowolnego poddania się egzekucji przez C. N. w formie aktu notarialnego została dokonana z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli i prowadziła do niewypłacalności dłużnika.

(pozew k. 2-12)

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2015 roku zabezpieczono roszczenie powoda zgodnie z wnioskiem.

(postanowienie k. 52-55)

W odpowiedzi na pozew, wniesionej w dniu 21 marca 2016 roku, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego ewentualnie o nieobciążanie pozwanego kosztami procesu.

W uzasadnieniu podniesiono, że powód nie wykazał przesłanek zasadności powództwa, nie przedstawił żadnych dowodów na w/w okoliczności, opierając się wyłącznie na domysłach. Wskazano, że C. N. zobowiązał się do łożenia kwoty 10.000 zł na rzecz N. N. (1) nie deklarując przy tym, że będzie czynił osobiste starania w wychowanie dziecka. C. N. bardzo często przebywał za granicą, kwota 10.000 zł miała zapewnić możliwość zaspokojenia wszystkich potrzeb dziecka i zrekompensować nieobecność ojca, a tym samym brak codziennych osobistych starań w wychowanie. C. N. przekazywał pieniądze na syna nieregularnie, w pewnym momencie przestał w ogóle płacić. Doszło do konfliktu między C. N., a A. L. – matką małoletniego. W tej sytuacji C. N. usankcjonował swój obowiązek i ustanowił stałą kwotę alimentów w formie aktu notarialnego. Nadto przedstawicielka ustawowa małoletniego wskazała, że nie miała wiedzy o roszczeniach powoda, o których dowiedziała się dopiero z treści pozwu w niniejszej sprawie.

(odpowiedź na pozew k. 74-78)

Do zakończenia postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

(protokół rozprawy z dnia 17 lutego 2017 roku – czas nagrania 00:09:37)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany N. N. (1) (urodzony (...) w Ł.) jest synem C. N. (obywatela belgijskiego) i A. L..

(bezsporne)

Relacje A. L. i C. N. przed ciążą i do porodu były dobre. Kiedy urodził się N., jego rodzice mieszkali razem w wynajmowanym mieszkaniu. W 2010 roku A. L. z synem wyprowadziła się do K.. Do 2011 roku, podczas pobytów w Polsce, mieszkał z nimi C. N.. Początkowo C. N. przekazywał A. L. na wychowanie syna 20-40 tys. zł gotówką w zależności od potrzeb – był zamożnym człowiekiem, prowadził firmę, miał nieruchomości, zarabiał ok. 100-200 tys. zł miesięcznie.

(zeznania A. L., protokół rozprawy z dnia 8 czerwca 2016 roku – czas nagrania 00:04:04-00:23:21 , 00:25:31-00:32:21, 00:34:23-00:39:59 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 17 lutego 2017 roku – czas nagrania 00:05:23-00:09:36 , zeznania C. N. , protokół rozprawy z dnia 11 października 2016 roku – czas nagrania 00:04:15-00:14:01 , 00:14:02-00:18:19)

W dniu 15 czerwca 2007 roku C. N. zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu hipotecznego nr (...) na kwotę 499.692,81 zł przeznaczonego na sfinansowanie nabycia działki budowlanej położonej w B., gmina L.. Kredyt miał zostać spłacony w 480 miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych.

(umowa kredytu k. 29-33)

Do lutego 2011 roku C. N. regularnie spłacał zaciągnięte zobowiązanie. W dniu 28 lutego 2011 roku kredytobiorca dokonał ostatniej wpłaty na poczet kredytu i zaprzestał dokonywania dalszych spłat.

(harmonogram spłat k. 34, spłaty zarejestrowane k. 35)

Pismem z dnia 11 lipca 2011 roku Bank wezwał dłużnika do spłaty wymagalnego zobowiązania i po bezskutecznym upływie wskazanego terminu, w dniu 11 sierpnia 2011 roku wypowiedział umowę kredytu. W dniu 1 grudnia 2011 roku Bank wystawił w stosunku do dłużnika bankowy tytuł egzekucyjny o nr 1H/ (...) w łącznej wysokości 512.708,69 zł, na którą składały się: należność główna – 487.888,04 zł, odsetki niezapłacone umowne – 14.826,08 zł, odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału kredytu naliczone do dnia postawienia kredytu w stan wymagalności – 70 zł, odsetki za opóźnienie w spłacie wymagalnego kapitału kredytu od dnia wymagalności do dnia wystawienia (...) 9.835,82 zł, inne koszty – 88,75 zł oraz odsetki umowne od dnia 2 grudnia 2011 roku liczonymi od kwoty 487.888,04 zł. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi postanowieniem z dnia 16 stycznia 2012 roku nadał opisanemu (...) klauzulę wykonalności.

(ostateczne wezwanie do zapłaty k. 36, wypowiedzenie umowy k. 37, (...) k. 38, postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności k. 39)

W dniu 10 maja 2012 roku powodowy Bank wniósł do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łasku M. K. o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi z nieruchomości położonej w B., która była przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego na rzecz wierzyciela. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą Km 24420/12.

(wniosek o wszczęcie egzekucji k. 40-41)

W 2011 roku C. N. poinformował A. L., że ma problemy finansowe. Wobec braku regularnych wpłat na utrzymanie N., A. L. zażądała, aby C. N. zabezpieczył ją finansowo. W dniu 1 lutego 2011 roku C. N. oświadczył w formie aktu notarialnego, że dobrowolnie zobowiązuje się do uiszczania na rzecz swojego syna – N. N. (1) świadczenia alimentacyjnego w wysokości 10.000 zł miesięcznie, poczynając od listopada 2010 roku do dnia uzyskania przez syna pełnoletności. Co do obowiązku terminowej zapłaty, oświadczający poddał się dobrowolnej egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. Pismem z dnia 31 marca 2014 roku, doręczonym C. N. w dniu 1 kwietnia 2014 roku, A. L. w imieniu N. N. (1) wezwała C. N. do uregulowania należnej wierzycielowi kwoty za miesiące kwiecień 2011 – marzec 2014. Sąd Rejonowy w Kaliszu postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2014 roku, na wniosek N. B. C. N., nadał klauzulę wykonalności opisanemu aktowi notarialnemu co do obowiązku zapłaty na rzecz małoletniego N. N. (1) kwoty 360.000 zł, zaś w dniu 6 maja 2014 do sprawy egzekucyjnej o sygnaturze Km 24420/12 wpłynął wniosek pozwanego o uwzględnienie w projekcie planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości dłużnika wierzytelności należnej N. N. (1) z tytułu alimentów w kwocie 360.000 zł.

(akt notarialny rep. A nr (...) k. 44-46, postanowienie k. 47 , wezwanie do zapłaty k. 48, wniosek o uwzględnienie wierzytelności k. 42 , zeznania A. L., protokół rozprawy z dnia 8 czerwca 2016 roku – czas nagrania 00:04:04-00:23:21 , 00:25:31-00:32:21 , 00:34:23-00:39:59 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 17 lutego 2017 roku – czas nagrania 00:05:23-00:09:36 , zeznania C. N. , protokół rozprawy z dnia 11 października 2016 roku – czas nagrania 00:04:15-00:14:01)

W toku postępowania egzekucyjnego, toczącego się pod sygn. akt Km 24420/12, sprzedano nieruchomość dłużnika za 159.000 zł, przy czym sumę dla wierzycieli określono na kwotę 132.524,42 zł. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, na rzecz N. N. (1) miałyby przypaść kwota 132.524,42 zł, zaś na rzecz (...) Bank S.A. 2.797,38 zł tytułem zwrotu kosztów pokrytych zaliczkowo przez tego wierzyciela.

(projekt planu podziału k. 49-50)

N. N. (1) ma niespełna 8 lat. Uczy się w prywatnej szkole, dodatkowo uczy się języka francuskiego i angielskiego, uczęszcza na dodatkowe zajęcia (judo, basen, nauka gry na pianinie, gitarze), wyjeżdża na zorganizowane wycieczki podczas wakacji i ferii zimowych, także za granicę. Kilka razy do roku wyjeżdża do dziadków mieszkających w Belgii – podróże te odbywa samochodem z obojgiem rodziców, lub tylko z ojcem, który również na stałe mieszka w Belgii. A. L. do 2011 roku pracowała w banku z wynagrodzeniem ok. 5.000 zł miesięcznie, aktualnie jest dyrektorem w firmie zagranicznej i uzyskuje wynagrodzenie w kwocie 15-20 tys. zł. C. N. przez około połowę roku przebywa w Polsce, jest zatrudniony w polskiej firmie i zarabia obecnie 1.200 zł. W (...) urodziło się drugie dziecko A. L. i C. N..

(zeznania A. L., protokół rozprawy z dnia 8 czerwca 2016 roku – czas nagrania 00:04:04-00:23:21 , 00:25:31-00:34:22 , 00:34:23-00:39:59 w zw. z protokołem rozprawy z dnia 17 lutego 2017 roku – czas nagrania 00:05:23-00:09:36 , zeznania C. N. , protokół rozprawy z dnia 11 października 2016 roku – czas nagrania 00:14:02-00:18:19, 00:18:20-00:22:31, 00:22:32-00:27:55)

Sąd ustalił powyższy, w zasadzie niesporny między stronami, stan faktyczny na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, zeznań C. N. oraz A. L.. Zeznania w zakresie następującej po sobie sekwencji zdarzeń nie budzą wątpliwości, znajdują ponadto odzwierciedlenie w załączonej dokumentacji. W sprawie nie były kwestionowane fakty związane z czynnością prawną, której przedmiotem było zobowiązanie się C. N. do uiszczania alimentów na syna w

kwocie 10.000 zł, a jedynie okoliczność poddania się w tym zakresie dobrowolnej egzekucji. Strony różniły się w ocenie motywów, które do tych czynności doprowadziły.

Sąd nie dał wiary zeznaniom A. L. w części, w jakiej twierdziła że nie była świadoma zobowiązań i kłopotów finansowych C. N. w okresie, w którym doszło do dobrowolnego zobowiązania się przez niego do uiszczania na rzecz swojego syna alimentów w kwocie po 10.000 zł miesięcznie. Zeznania A. L. są w tym zakresie sprzeczne – oświadczyła ona, że nie wiedziała o kłopotach finansowych ojca swojego dziecka, a z drugiej strony, że nie otrzymywała od niego wówczas środków na utrzymanie syna i chciała się zabezpieczyć. Przeczą temu również zeznania samego C. N., w których wskazał, że informował A. L. o tym, że ma problemy finansowe.

Podkreślenia warte jest również to, że mimo twierdzeń o braku istnienia głębszej relacji, że związku (...) z A. L. w (...) urodziło się drugie dziecko, nadto wszyscy razem jeżdżą kilka razy w roku do Belgii, co pozwala wnioskować, że ich stosunki są bliskie. W tym kontekście nie zasługują na wiarę również zeznania C. N., jakoby od czerwca 2016 roku nie przekazywał żadnych kwot na utrzymanie syna (poza prezentem na gwiazdkę) a wcześniej płacił nieregularnie po kilka tysięcy złotych. Niewiarygodne jest albowiem by przez kilka matka pozwanego akceptowała taki stan rzeczy polegający na całkowitym bez mała braku wypełniania przez C. N. jego obowiązków alimentacyjnych wobec syna (którego potrzeby określała jednocześnie na bardzo wysoką kwotę kilku – 10. 000 zł) a z drugiej by utrzymywała z nim wciąż ściśle relacje emocjonalne, których skutkiem jest kolejne dziecko a także by wielokrotnie razem wyjeżdżała z ojcem pozwanego za granice i spędzała z nim i dziećmi czas wolny. Taka wersja strony pozwanej jest zupełnie nieprzekonująca, co więcej ściśle relacje pomiędzy rodzicami pozwanego pozwalają przypuszczać, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego pozwanego są zaspokajane na odpowiednim poziomie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Żądanie powoda znajduje podstawę prawną w przepisach art. 527 i następnych kodeksu cywilnego normujących tzw. skargę pauliańską.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Jeśli osoba trzecia pozostaje z dłużnikiem w bliskim stosunku, domniemywa się jej wiedzę o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela (art. 527 § 3 k.c.).

Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli skutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem tej czynności (art. 527 § 2 k.c.). Jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny domniemywa się, że działał z pokrzywdzeniem wierzyciela, tak samo gdy stał się niewypłacalny wskutek czynności pod tytułem darmym (art. 529).

Dla wykazania pokrzywdzenia wierzycieli wystarczające jest wykazanie niewypłacalności dłużnika. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów. Niewypłacalność musi mieć charakter rzeczywisty, musi istnieć realnie. O stanie niewypłacalności można także powiedzieć, że jest to taki stan majątkowy dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzyciela. Przy czym przepis art. 527 § 2 k.c. wiąże pokrzywdzenie wierzyciela z rzeczywistą niewypłacalnością dłużnika, która musi istnieć w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską, jak i w chwili orzekania przez sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej za bezskuteczną. Z punktu widzenia wierzyciela pokrzywdzenie oznacza, iż zawiódł się w nadziei na wykonanie zobowiązania, że oczekiwane skutki ekonomiczne w wyniku nielojalnego działania dłużnika nie zostaną osiągnięte, a prognozy do ich realizacji w przyszłości są nikłe. Dla uznania czynności prawnej za bezskuteczną wystarczające jest ustalenie, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wystarcza świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia się. Świadomość ta musi istnieć w chwili dokonania

czynności prawnej. Natomiast zamiar pokrzywdzenia wierzyciela i zła wiara dłużnika są konieczne dla objęcia wierzyciela ochroną na podstawie art. 527 k.c. i następnych.

Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej z osobą trzecią może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Jednak samo pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być zamiarem dłużnika – wystarczy, żeby dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności.

Drugą przesłanką subiektywną wystąpienia ze skargą pauliańską jest, by osoba trzecia wiedziała (lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć) o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przy czym stopień naganności postawy osoby trzeciej, usprawiedliwiający zaskarżenie, jest bardzo niski. Osoba trzecia nie musi nawet podejmować jakichkolwiek działań w kierunku pokrzywdzenia wierzyciela, nie musi porozumiewać się z dłużnikiem. Naganna postawa osoby trzeciej, powodująca przejście przez nią odpowiedzialności sprowadza się więc do tego, że znając charakter czynności, zdecydowała się na jej dokonanie. Wiedza osoby trzeciej (rzeczywista lub możliwa – przy dołożeniu należytej staranności) obejmować musi dwa fakty: że czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzyciela oraz że dłużnik o tym wie. Obojętne jest źródło wiedzy osoby trzeciej, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, choć powinno mieć ono cechy wiarygodności. Wiedza osoby trzeciej o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli nie musi być rzeczywista – wystarczy, by osoba ta mogła się o tym dowiedzieć, zachowując należyłą staranność. Ponieważ udowodnienie, że osoba trzecia wiedziała o tym, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli – lub przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć – w praktyce jest bardzo trudne, ustawodawca w przepisie art. 527 § 3 k.c. ustanowił domniemanie, działające na korzyść wierzyciela występującego ze skargą pauliańską. Jeśli wykaże on, że czynność prawna dokonana przez dłużnika przyniosła korzyść majątkową osobie pozostającej w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, iż osoba ta wiedziała o świadomym pokrzywdzeniu wierzyciela przez dłużnika. Osoba trzecia może obalić to domniemanie przez udowodnienie, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Dzięki art. 527 § 3 k.c. wierzyciel nie musi wykazywać, że osoba trzecia wiedziała lub przy dołożeniu należytej staranności mogła się dowiedzieć, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli – bowiem okoliczność ta jest objęta domniemaniem prawnym. Wierzyciel natomiast zamiast tej okoliczności musi udowodnić podstawę domniemania w postaci istnienia bliskiego stosunku pomiędzy dłużnikiem a osobą trzecią w chwili dokonywania czynności prawnej.

W realiach omawianej sprawy nie ulega wątpliwości, że powodowy bank posiada wobec dłużnika C. N. wierzitelność wynikającą z wymienionego wyżej tytułu wykonawczego. Niesporna jest również okoliczność, że mimo prowadzonej egzekucji nie została ona w całości zaspokojona, zaś w przypadku zatwierdzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, nastąpi znaczne uszczuplenie majątku dłużnika, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić. W ocenie Sądu zaskarżona czynność w postaci dobrowolnego poddania się egzekucji spowodowała pokrzywdzenie wierzyciela. Jak ustalono w toku postępowania, C. N. w 2011 roku miał już problemy finansowe. W celu zabezpieczenia swoich interesów na przyszłość dobrowolnie poddał się egzekucji alimentów w wysokości 10.000 zł na rzecz swojego małoletniego dziecka. Gdyby dłużnik pozostawał w sporze z matką swojego dziecka, to kwestionowałby zasadność oraz wysokość alimentów. Jeśli tego nie robił, to znaczy, że jest w dobrych stosunkach z matką pozwanego. Osoby pozostające ze sobą w dobrych stosunkach nie muszą doprowadzać do przymusowego egzekwowania swoich praw, gdyż robią to dobrowolnie, tym bardziej gdy jest to łożenie na utrzymanie własnego dziecka. Z wysokości roszczenia pozwanego względem dłużnika wynika jednak, że miał on jakoby nie zapłacić ani jednej raty alimentów. W takim stanie rzeczy matka dziecka powinna była zareagować wcześniej i od razu wystąpić ***dla dobra małoletniego dziecka*** o nadanie klauzuli wykonalności celem prowadzenia egzekucji. Tymczasem wystąpiła z roszczeniem dopiero w 2014 roku tj. w momencie przygotowywania przez Komornika planu podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości dłużnika, w toku postępowania egzekucyjnego. Tego typu zachowanie - posłużenie się posiadanym dokumentem dopiero w momencie sprzedaży nieruchomości dłużnika wskutek działania powoda dochodzącego swojej wierzitelności, sugeruje, że pozwany (poprzez matkę) posłużył się nim ***w tym tylko celu aby zachować dla siebie środki pochodzące z jej sprzedaży***, a tym samym doprowadził do pokrzywdzenia wierzyciela. Gdyby

bowiem dłużnik nie dokonał opisanej czynności, wierzyciel mógłby w znacznej części uzyskać zaspokojenie, gdyż jego wierzytelność nie miałaby przed sobą innych wierzytelności posiadających pierwszeństwo zaspokojenia.

Nie może budzić wątpliwości istnienie po stronie dłużnika świadomości działania z pokrzywdzeniem wierzycieli. C. N. dokonał czynności notarialnej na początku lutego 2011 roku, a z końcem lutego dokonał ostatniej wpłaty na poczet kredytu zaciągniętego w powodowym Banku, zaś klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu obejmującemu zobowiązanie nadano dopiero w kwietniu 2014 roku czyli już w toku prowadzonej egzekucji z nieruchomości dłużnika. **Co więcej A. L. przyznała, że powodem zobowiązania się C. N. do zapłaty alimentów, miało być jej zabezpieczenie. Zatem akt notarialny obejmujący zobowiązanie do zapłaty alimentów na rzecz syna służył w istocie zabezpieczeniu interesów matki i jej partnera, nie wynikał ani z potrzeb dziecka, ani z możliwości majątkowych i zarobkowych ojca.**

Okolicznością sporną między stronami była kwestia stanu świadomości pozwanego, w imieniu którego działała jego przedstawicielka ustawowa, w chwili dokonywania czynności przez C. N.. Zgodnie z cytowanym art. 527 § 3 k.c., jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Należy zatem wskazać, że wbrew twierdzeniom A. L. o braku przez nią świadomości o pełnej sytuacji majątkowej dłużnika, okoliczności życiowe, w jakich się znajdowała, prowadzą do odmiennego wniosku. W 2011 roku była ona albowiem w związku konkubentkim z dłużnikiem, mieszkali oni ze sobą, mieli wspólnie dziecko. Powyższe uzasadnia przekonanie, że była świadoma skutków działania C. N.. Trudno bowiem uznać za wiarygodne, że z jednej strony sama doświadczała złej kondycji finansowej konkubenta, który nie łożył na syna, a z drugiej strony była nieświadoma innych jego zobowiązań, w tym także wobec powoda. A. L. zmierzała ponadto, przynajmniej na pewnym etapie procesu, do wykazania, że **jej działanie było poddyktowane jedynie chęcią zabezpieczenia materialnie dziecka** (tak też zeznała na rozprawie w dniu 8 czerwca 2016 roku – czas nagrania 00:39:00-00:40:00). Pojawia się więc pytanie przed czym chciała je zabezpieczyć, skoro nie posiadała wiedzy o żadnym stanie zagrożenia. Kłopoty finansowe ojca jej dziecka, który jak twierdziła był osobą zamożną, mogły przecież być jedynie przejściowe, mógł on uzyskać dochód z innych prowadzonych działalności, czy sprzedaży posiadanych nieruchomości (o których istnieniu wiedziała) i wywiązywać się z obowiązku alimentacyjnego. Pomimo tego, że jak twierdzi A. L., nie wiedziała o żadnych kłopotach finansowych C. N., a jednocześnie ich pożycie nie układało się, nadal się spotykali, wspólnie wyjeżdżali i nadal to robią kilka razy do roku do Belgii do rodziców C. N., w (...) urodziło się zaś kolejne dziecko z tego związku. Powyższe prowadzi do wniosku, że była ona nie tylko w bliskim z dłużnikiem stosunku ale też w pełni świadoma, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

W tym miejscu należy wskazać, że skarga z art. 527 § 1 k.c. nie może mieć zastosowania do czynności prawnej dłużnika polegającej na spełnieniu świadczenia wobec innego wierzyciela, co do którego dłużnik miał obowiązek takiego wykonania zobowiązania, a wobec tego nie można mu postawić zarzutu, że wywiązując się ze swej powinności pokrzywdził innych wierzycieli. Rozważenia wymaga zatem kwestia, czy zobowiązanie C. N. w akcie notarialnym do płacenia na rzecz syna alimentów w kwocie 10.000 zł miesięcznie stanowi wyraz wywiązania się z ustawowego obowiązku dłużnika, jakim jest obowiązek alimentacyjny wobec dziecka.

W art. 135 § 1 k.r.o. ustawodawca wskazuje zasadnicze przesłanki, od których zależy zakres obowiązku alimentacyjnego, a jeżeli obowiązek ten ma charakter świadczenia pieniężnego – jego wysokość. Zgodnie z art. 135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz pojęcie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, pozostają we wzajemnej zależności i obie te przesłanki wzajemnie na siebie rzutują (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1985 r., sygn. III CRN 341/84, wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1974 r., sygn. III CRN 35/74). Pierwszą przesłankę stanowią usprawiedliwione potrzeby uprawnionego. A contrario należy przyjąć, że na wysokość świadczenia nie mogą wpływać potrzeby „nieusprawiedliwione”. W wyniku wykonania obowiązku alimentacyjnego poziom życia uprawnionego nie może być wyższy niż poziom życia

zobowiązanego. Świadczenie alimentacyjne co do zasady ma charakter przejściowy, służąc usamodzielnieniu, jeżeli jest to możliwe, osoby uprawnionej. Otrzymane środki nie powinny zostać przeznaczone na realizację potrzeb zbytkowych (tak też: Jędrejek, Grzegorz. Art. 135. W: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Pokrewieństwo i powinowactwo. Komentarz. LEK, 2014.)

Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie się utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego – w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Nie ulega wątpliwości, że jako ojciec małoletniego N. C. N. jest obowiązany do jego alimentowania. O. natomiast kwestią jest, jaki powinien być zakres pieniężny tego obowiązku, z uwagi na przesłanki powołanego wyżej przepisu. Przy ustalaniu potrzeb dziecka nie chodzi o mechaniczny podział osiągniętych przez rodziców dochodów, ale o zbliżone z rodzicami zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb dzieci, przy uwzględnieniu ich wieku, stanu zdrowia, kierunku szkolenia oraz innych indywidualnych okoliczności (por. wyrok SN z dnia 5 maja 1998 r., sygn. I CKN 284/98, wyrok SN z dnia 10 października 1969 r., sygn. III CRN 350/69). Z samego charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, że ich celem jest dostarczenie uprawnionemu środków do zaspokojenia jego bieżących potrzeb. Za bezpodstawne uznał Sąd w tym kontekście twierdzenia przedstawicielki ustawowej małoletniego pozwanego, że miesięczny koszt utrzymania dziecka kształtował się na poziomie 6-10 tys. zł miesięcznie, przy uwzględnieniu okoliczności, że sama, jak zeznała, zarabiała w pewnym okresie około 5 tys. złotych. Wskazana kwota znacząco odbiega od standardów utrzymania w Polsce. Może to być zatem potwierdzeniem okoliczności, że ojciec dziecka przekazywał pieniądze na jego utrzymanie. Nadto uzasadnione potrzeby dziecka nie mogą być utożsamiane z wydatkami poniesionymi dotychczas przez matkę na jego utrzymanie.

Nie bez znaczenia pozostaje jednak okoliczność, że A. L. nie wykazała, że małoletni N. N. (1) ma niezaspokojone potrzeby. Jak zeznał sam C. N., płacił on dobrowolnie na dziecko różne kwoty do połowy 2016 roku. Nadto, małoletni chodzi do prywatnej szkoły, uczęszcza na dodatkowe płatne zajęcia, otrzymuje od ojca prezenty, jeździ kilka razy w roku do dziadków mieszkających w Belgii i jest wówczas przez nich utrzymywany. Dopiero w 2014 roku matka skierowała zaś zaległe alimenty do egzekucji - w chwili licytacji nieruchomości dłużnika. Te okoliczności wskazują jednoznacznie, że tak wcześniej jak i w chwili obecnej otrzymywała i otrzymuje środki na dziecko od jego ojca. Tym samym uznać należy, że małoletni pozwany nie ma żadnych niezaspokojonych potrzeb, które usprawiedliwiłyby wszczęcie egzekucji na podstawie przedmiotowego aktu notarialnego, w którym dłużnik poddał się egzekucji.

Należy też rozważyć, czy dobrowolne zobowiązanie się dłużnika do płacenia kwoty 10.000 zł miesięcznie w sytuacji, kiedy potrzeby dziecka były zaspokajane, może korzystać z ochrony prawnej. Skoro małoletni miał zaspokojone wszystkie potrzeby, również te zbytkowe, jego matka zarabiała kilkanaście tysięcy złotych, ojciec dobrowolnie na niego łożył (taki wniosek należy wysnuć z całokształtu materiału dowodowego, o czym mowa była w powyższych passusach), zabierał go kilka razy do roku za granicę, to dodatkowe zobowiązanie do zapłaty niezwykle wysokiej kwoty z tytułu alimentów kształtowałoby sytuację, w której **małoletni byłby bezzasadnie podwójnie zabezpieczony - raz z tytułu kwot przekazanych realnie i dobrowolnie przez dłużnika, a drugi raz wobec uprzywilejowania należności z tytułu alimentów w egzekucji.** W tym kontekście trzeba wskazać, że przesłanką każdego powództwa jest interes prawny, zatem jeśli dłużnik płacił dobrowolnie, nieuzasadnione byłoby żądanie przyznania alimentów. Odnosząc się zatem do realiów niniejszej sprawy - poddanie się egzekucji przez C. N. było merytorycznie nieuzasadnione. Zgodnie zaś z opinią judykatury, nie może korzystać z ochrony czynność dobrowolnego poddania się egzekucji przez dłużnika alimentacyjnego w akcie notarialnym, który będąc tytułem egzekucyjnym, po uzyskaniu klauzuli wykonalności zostaje przedstawiony do wykonania wyłącznie w celu pozbawienia innych wierzycieli możliwości zaspokojenia, korzystając z przyjętej w art. 1025 k.p.c. kolejności zaspokajania wierzycieli z kwoty uzyskanej w egzekucji (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 4 grudnia 2013 roku sygn. III CZP 85/13 dostępny w systemie L.).

Reasumując, roszczenie powoda jest uzasadnione, zostało także wytoczone w przepisany przez art. 534 k.c. terminie. Pozwany zaś nie wskazał powodowi innego majątku dłużnika, z którego ten ostatni mógłby się zaspokoić, nie zaspokoił także roszczenia wierzyciela samodzielnie (art.533 k.c.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda czynność prawną w postaci dobrowolnego poddania się egzekucji przez C. N. w zakresie świadczenia alimentacyjnego na rzecz jego syna N. N. (1) w kwocie 10.000 zł miesięcznie w całości, uznając, że nie ma potrzeby by chronić tę zaskarżoną czynność nawet w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego, które były w całości zabezpieczone. Określając bowiem uzasadnione potrzeby pozwanego na kwotę przykładowo 1.500 zł, łączna kwota zobowiązania z tego tytułu za cały okres zaległości wskazany we wniosku egzekucyjnym przez matkę dziecka stanowiłaby kwotę 56.000 zł i o tę kwotę byłby pokrzywdzony wierzyciel, choć dziecko uszczerbku w zakresie swego utrzymania nie doznało.

Na marginesie należy wskazać, że jeśli wystąpią niezaspokojone potrzeby małoletniego w przyszłości, może on wystąpić do sądu o zasądzenie alimentów lub zawrzeć nową ugodę w tym zakresie, na rozsądnym poziomie.

Orzekając o kosztach, Sąd zastosował zasadę słuszności przewidzianą w art. 102 k.p.c., uznając, iż zachodzi przewidziany w tym przepisie przypadek szczególnie uzasadniony do odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami postępowania. Zdaniem Sądu charakter sprawy oraz okoliczność, że pozwany jest małoletni i pozostaje na utrzymaniu rodziców, przemawiał za nieobciążaniem pozwanego kosztami postępowania.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.